

INTENCJE MSZALNE:

NIEDZIELA – 4.II. 2024 – V NIEDZIELA ZWYKŁA

8.45 – (Jugów) – *śp. Joanna, Zbigniew Szyper*

10.00 – (Przygórze) – *śp. z rodziny Chlipała i Łatka*

11.30 – (Jugów) – *W intencji Agaty - imieninowa*

PONIEDZIAŁEK 5.II.2024r.

17.00 – (Jugów) – *nie ma mszy św.*

WTOREK 6.II.2024r.

17.00 – (Jugów) – *nie ma mszy św.*

ŚRODA 7.II.2024r.

17.00 – (Jugów) – *nie ma mszy św.*

CZWARTEK – 8.II.2024r.

17.00 – (Jugów) – *nie ma mszy św.*

PIĄTEK 9.II.2024 r.

17.00 – (Jugów) – *nie ma mszy św.*

SOBOTA 10.II.2024 r.

17.00 – (Jugów) – *W intencji Karoliny i Emilii o błog. Boże*

NIEDZIELA 11.II.2024r.

8.45 – (Jugów) – *śp. Helena Sekuła i zm. z rodziny*

10.00 – (Przygórze) – *śp. Stanisław Zubek*

11.30 – (Jugów) – *śp. Ewa Keplinger (9)*

Intencje mszalne można zamawiać po każdej mszy świętej w zakrystii, lub w kancelarii parafialnej.

Historia Hausdorfu i Jugowa (144) Jugów. Jak już wspomnieliśmy bardzo ciekawą postacią na początku nowej rzeczywistości był w naszej parafii ks. Stanisław Ryńca. Nie jest on umieszczony w żadnych dokumentach, które wspominają niemieckich i polskich księży dlatego, że na terenie naszej parafii, czyli ówczesnych Domowic się ukrywał przed UB. Udało nam się dotrzeć do kilku informacji o tym ciekawym kapłanie i dlatego tutaj także je zamieścimy:

Ks. Stanisław Ryńca urodził się 18 sierpnia 1915 roku w Wojciechowie k. Pińczowa. Pochodził z rodziny chłopskiej Karola i Marianny z Waszkiewiczów. Do gimnazjum uczęszczał w Wadowicach i ukończył je w 1935 roku. Ze świadectwem maturalnym zgłosił się do Seminarium Duchownego w Kielcach. Ostatnie lata studiów seminaryjnych przypadły na czas okupacji niemieckiej, kiedy to ważyły się losy istnienia Seminarium, zagrożonego zamknięciem przez okupanta. W tej sytuacji, po przyspieszonych egzaminach 8 marca 1941 roku ks. Stanisław z 12 kolegami otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Czesława Kaczmarka. Po święceniach został mianowany wikariuszem w Gołczy. Już wtedy, na pierwszej placówce, włączył się w organizację i działalność Związku Walki Zbrojnej Okręgu Krakowskiego. Z obawy przed aresztowaniem został przeniesiony do parafii Leszczyny, a następnie do Sancygniowa, koło Krakowa i w końcu do parafii Zadroże. Tam otrzymał stopień kapitana w AK i przyjął pseudonim "Dan". Ks. Stanisław Ryńca pomimo, że oficjalnie był wikariuszem, wiele dni i nocy spędzał z żołnierzami.



Biuletyn informacyjny

PARAFII P.W. ŚW. KATARZYNY W JUGOWIE
JUGÓW – PRYŻGÓRZE

Adres: ul. Główna 89, 57-430 Jugów
Telefon: 74 872 23 28
Strona: www.parafiajugow.pl
e-mail: kkparafiajugow@gmail.com
Konto parafialne: 28 9536 0001 2001 0019 7814 0001
Kancelaria parafialna czynna jest od wtorku do soboty po mszy św. wieczornej.

NR 5 (619) V NIEDZIELA ZWYKŁA - 4 LUTY 2024 R.

Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek

Zamyślenia biblijne:

Życie człowieka nie jest łatwe. Bóg to widzi i chce to zmienić. Pozostaje pytanie, dlaczego pozwala szatanowi nas gnębić każdego dnia. Dlaczego spuszcza na nas tak wiele zła. Ale gdy wiadomo, że go nie chcemy, to chyba wówczas człowiekowi jest lżej... O tym mówią dzisiejsze czytania liturgiczne V Niedzieli zwykłej.

Kontekst pierwszego czytania:

Pierwsze czytanie pochodzi z Księgi Hioba. Cała księga to refleksja nad ludzkim cierpieniem, które ukazane jest jako próba ze strony Boga. Główny bohater pozbawiony jest najpierw majątku i dzieci. W końcu sam zapada na trać. By go pocieszyć i pouczyć przychodzą do niego trzej przyjaciele. Dzisiejsze pierwsze czytanie to jedna z mów Hioba. Warto zauważyć, jak uniwersalne w swojej wymowie jest to, co mówi Hiob. Wielu ludzi i dziś przeżywa podobne doświadczenia. Wniosek jest jeden - po dniach smutku przychodzi radość.

Czytania mszalne:

Pierwsze czytanie: Hi 7, 1-4. 6-7 Marność życia ludzkiego

Psalm: 147 (146) Panie, Ty leczysz złamanych na duchu

Drugie czytanie: 1 Kor 9, 16-19. 22-23 Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii

Ewangelia: Mk 1, 29-39 Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy

Wspomnienia liturgiczne:

poniedziałek – wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy

wtorek – wspomnienie św. Pawła Miki i Towarzyszy, męczenników

czwartek – wspomnienie św. Hieronima Emilianiego, zakonnika

sobota – wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy



Święty Gwaryn

Urodził się w 1080 roku w Bolonii we Włoszech. Pochodził ze znanej i zamożnej rodziny. W wieku 24 lat przyjął święcenia kapłańskie przy katedrze w Bolonii. Zdecydował się żyć według reguły św. Augustyna, jako kanonik regularny w klasztorze Santa Croce w Mortarze. Przed opuszczeniem rodzinnego miasta cały majątek przeznaczył dla szpitala. W życiu zakonnym odznaczał się wielką surowością, posłuszeństwem i życzliwością zarówno dla współbraci, jak i dla wiernych. W 1132 roku został mianowany biskupem miasta Pawia. Czuł się jednak niegodny objęcia tej funkcji i odmówił. Jego skargi nie pomogły. Musiał uciekać i ukrywać się, unikając w ten sposób nominacji, której pragnął lud. Jednak w Adwencie 1144 roku nadeszła nowa decyzja papieża Lucjusza II – Gwaryn został biskupem Palestryny. Tym razem nie miał wyboru i musiał zgodzić się na tę nominację, biorąc pod uwagę wieloletnią przyjaźń z papieżem, który go mianował. Wkrótce też został kardynałem. Nominację tę przyjął niechętnie i dwukrotnie próbował zrezygnować z godności kardynalskiej, za każdym razem jednak spotykał się z odmową papieża Eugeniusza III. Wiódł życie mnisze, surowe i ciche. Wszystkie swoje dochody rozdawał ubogim. Brał udział w trzech konklawe. Zmarł 6 lutego w wieku 78 lat. Kanonizowany rok później przez papieża Aleksandra III. **Kościół czci św. Gwaryna 7 lutego.**

Dzisiejsze pierwsze czytanie zaczerpnięte jest z **księgi Hioba**. Księga ta należąca do Ksiąg Starego Testamentu zaliczana jest do tzw. ksiąg dydaktycznych, inaczej zwanych mądrościowymi, czyli nauczających o pewnych trudnych prawdach. Księga Hioba zajmuje się dwoma odwiecznymi problemami nękającymi ludzkość; - dlaczego niewinni cierpią i dlaczego Pan Bóg pozwala, aby na świecie istniało zło. Według biblistów powstała ona ok IV w. przed Chrystusem po zburzeniu największej świętości Żydów, czyli świątyni Jerozolimskiej i po niewoli babilońskiej. Hiob był wiernym i sprawiedliwym czcicielem Boga. Chociaż został skazany na ciężką próbę (utracił majątek, dzieci i zachorował na trąd) nie stracił wiary w Bożą sprawiedliwość. Jest on symbolem cierpienia niezawinionego. Przyjaciele Hioba przy spotykających go nie-szczęściach radzili mu, aby uznał swoją winę, gdyż sądzili, że tragedie, które go dotknęły, są karą za grzechy. Hiob jednak był przekonany o swojej prawości i bronił jej odważnie. Hiob wierzył w istnienie Sprawiedliwego. Dyskutował z nim, pytał dlaczego te dramaty spotkały właśnie jego, lamentował nad sensem swojego życia, ale pozostał wierny Bogu. Jest on przykładem człowieka ciężko doświadczonego przez los.

Z ewangelii św. Marka dowiadujemy się, że Pan Jezus uzdrowił **teściową Piotra**. Skoro miał teściową to znaczy, że miał też żonę. Bardzo niewiele o tym fakcie wiemy, poza wspomnieniem ewangelisty. W czasach Chrystusowych nie było mowy o celibacie. Piotr więc miał normalną rodzinę. Czy miał dzieci? Tego nie wiemy. Czy mieszkał z żoną, a za Jezusem tylko chodził i potem w Jego imieniu nauczał? Pewnie tak. Ewangelista wspomina, że Jezus z Piotrem i bratem Andrzejem udają się do domu Szymona Piotra. Piotr więc miał normalne życie rodzinne, a do Jezusa dołączał, gdy ten głosił swoje nauki.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: Niedziela 4.II.2024 – V NIEDZIELA ZWYKŁA

1. W tym tygodniu msza św. w Jugowie będzie tylko w sobotę o 17.00. W Przygórzu mszy św. nie będzie.
2. Wszelkie sprawy losowe w tym tygodniu proszę zgłaszać ks. kapelanowi z Ludwikowic, albo zgłosić panu Grzegorzowi.
3. Za tydzień po sumie, na spotkanie zapraszam rodziców dzieci pierwszokomunijnych
4. Za tydzień, w niedzielę, przypada wspomnienie Matki Boskiej z Lourdes. Jest to dzień chorych. Po każdej mszy św. będzie udzielone namaszczenie świętymi olejami wszystkim chorych i pragnącym namaszczenie otrzymać.



Ostatnie pożegnanie. 30 grudnia 2023 roku swoje ziemskie życie zakończył i na spotkanie z Panem Bogiem odszedł nasz kochany ojciec i dziadek, mieszkaniec Jugowa śp. Piotr Serafin. Pochodził z Ludwikowic Kłodzkich i urodził się 2 listopada 1971 roku w Nowej Rudzie, w rodzinie Walentego i Zofii. Był jednym z 12 dzieci. W 1994 roku zawarł związek małżeński z mieszkanką Jugowa Adrianną Baruciak. W tej rodzinie na świat przyszła dwójka dzieci. Cieszył się także posiadaniem czwórki wnuków, które bardzo kochał. Po zakończeniu szkoły górniczej pracował w KWK Nowa Ruda, a po zamknięciu kopalni w 1999 roku, wraz z rodziną przeniósł się do Jugowa, gdzie mieszkał do końca życia. Następnie kontynuował pracę w KGHM Polkowice, gdzie do czekał emerytury i został odznaczony medalem górnika roku. Dla nas był wspaniałym ojcem i dziadkiem. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Ludwikowicach. **Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie.**

Wyjątkowo krótki w tym roku jest karnawał. Już 14 lutego rozpoczynamy Wielki Post. Chrześcijanie przez wiele wieków wypracowali różne zwyczaje związane z ostatnimi dniami karnawału. W tym czasie odbywa się mnóstwo zabaw, które miały zaspokoić chęć do potańcówek na całe 40 dni postnych. Najsłynniejszy, ostatnimi laty, jest zabawa karnawałowa w Rio de Janeiro, na którą ściągają tysiące turystów z całego świata. Ponieważ przez wiele wieków w Wielkim Poście nie jedzono mięsa, dlatego w ostatnie dni karnawału mięsa starano się najeść go do syta, pod różnymi postaciami. Jedną z takich potraw były pączki nadziewane mięsem, którymi zjadano się na rozpoczęcie ostatniego tygodnia zabaw, a więc we czwartek. Zwyczaj ten przetrwał do dnia dzisiejszego, i choć pączki nie są nadziewane mięsem, ponieważ zakazu jedzenia mięsa w Wielkim Poście już nie ma, tylko różnymi słodkościami, to w „**Thusty czwartek**”, tradycja jedzenia pączków jest tak powszechna, że nawet najbardziej rygorystyczni dietetycy zapewniają, że zjedzenie dwóch, trzech pączków, naszemu zdrowiu nie zaszkodzi. A więc - **Smacznego.**

